

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



NA CO DZIEŃ PRACUJE W POLICJI - WIEDZIAŁA, CO ROBIĆ. NIETRZEŻWY KIEROWCA ZATRZYMANY

Data publikacji 31.03.2020

Pani Daria Rogowska - pracownik cywilna Komisariatu Policji w Kostrzynie nad Odrą podróżując samochodem wraz ze swoim mężem, zauważyła osobowego citroena, który jechał tzw. zygzakiem. Zdała sobie sprawę, że za kierownicą pojazdu może siedzieć pijana osoba. Postanowiła zareagować i przy nadarzającej się okazji, gdy citroen się zatrzymał, podbiegła do kierowcy i zabrała mu kluczyki. Ten próbował, jeszcze uciekać, lecz zatrzymali go wezwani na miejsce policjanci. Okazało się, że mężczyzna miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.



Funkcjonariusze Lubuskiej Policji wielokrotnie udowadniają, że o bezpieczeństwo mieszkańców i przestrzeganie przepisów prawa dbają nawet w czasie wolnym od służby. Jednak nie tylko policjanci, ale także pracownicy Policji troszczą się o los Lubuszan i reagują na groźne, nieodpowiedziane zachowania. Potwierdzeniem tego jest zdarzenie z soboty (28 marca).

Daria Rogowska, która na co dzień pracuje w Komisariacie Policji w Kostrzynie nad Odrą jechała samochodem wraz ze swoim mężem w kierunku Dąbroszyna. W pewnym momencie zauważyła, że osobowy citroen przed nimi jedzie tzw. zygzakiem. To wzbudziło podejrzenia, że za kierownicą osobówki może siedzieć nietrzeźwa osoba. Kobieta wraz z mężem postanowili zareagować, gdyż pojazd ten stwarzał ogromne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. O mało nie doprowadził nawet do potrącenia pieszych. Należało wykorzystać nadarzającą się okazję i przerwać jazdę citroena. Tak też się stało. W pewnym momencie w Dąbroszynie osobówka zatrzymała się przed sygnalizacją świetlną, gdy ta wskazywała kolor czerwony. Pani Daria wraz z mężem podbiegli do kierowcy citroena i od razu wyczuli silną woń alkoholu. Kobieta zabrała mężczyźnie kluczyki i natychmiast wezwała patrol Policji. Kiedy funkcjonariusze dojeżdżali na miejsce, 43-letni kierowca citroena próbował uciec pieszo do pobliskiego parku. Na nic

jednak mu się to zdało, gdyż szybko dogonili go mundurowi. 43-latek został zatrzymany. Podczas badania jego stanu trzeźwości okazało się, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu, a dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania.

Dzięki czujności oraz zaangażowania Pani Darii Rogowskiej i jej męża, nieodpowiedzialny mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz bez uprawnień.

sierżant sztabowy Mateusz Sławek

Komenda Wojewódzka Policji w Gorzowie Wielkopolskim